ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK I — PAŹDZIERNIK 1924 — NUMER 10

KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
LIVIA QUINTILLA
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
VERBUM NOBILE-WIDMA
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENRO
ODA DO MŁODOŚCI *A Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOW
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
HUŻARY
DAMY
WIESŁAW
SKA
KANTATA SKA *A Karczyński*

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •

KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •

WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL U.S.A

B.J.Z.

TELEPHONE MONROE 2998

RYSOWAŁ *L. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"
VOLUME I OCTOBER, 1924 NUMBER 10
Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

[redacted]

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE w nagłówku zaznacza "Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej i t. d." co oznacza, że głównym celem pisma będą powyższe przedmioty i tymsamem nie może być zaliczone, ani w poczet pism kościelnych, lub świeckich, lecz ogólnem dla wszystkich tych, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

ECHO MUZYCZNE będzie dodawać premje w nutach, tylko dla płatnych abonentów, którzy nadeślą prenumeratę roczną, półroczną lub kwartalną, w utworach po cenie regularnej (a nie zniżonej), ogłaszanych naszym katalogiem własnych nakładów, z dowolnym wyborem, co kto sobie życzy. Stary system okazał się niepraktycznym, bo muzyk grający na jakimś instrumencie, nie korzysta z utworów do śpiewu, lub odwrotnie, o ile takowe by były już zamieszczone w piśmie, wobec czego unieważniamy nasze ogłoszenia w pierwszym prospekcie, a dodatki wysyłać będziemy osobno (nie w piśmie), opłacając sami przesyłkę pocztową.

Kto nadeśle $2.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za $1.00, czyli że "Echo Muzyczne" całoroczne z dodatkiem wynosić będzie sumę $3.00, a w prenumeracie zapłaci tylko $2.00.

Kto nadeśle $1.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 50c, czyli że "Echo Muzyczne" półrocznie z dodatkiem wynosić będzie sumę $1.50, a w prenumeracie zapłaci tylko $1.00.

Kto nadeśle 50c zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 25c, czyli że "Echo Muzyczne" kwartalnie z dodatkiem wynosić będzie sumę 75c, a w prenumeracie zapłaci tylko 50c. Do mniejszych prenumerat jak dwumiesięczne lub jednomiesięczne, premii w nutach dodawać nie możemy. Katalogi wysyłamy na żądanie, lecz prosimy oznaczyć, czy takowy ma być do śpiewu i na jaki rodzaj głosu, lub też na instrumenta, skrzypce, fortepian i t. p.

ECHO MUZYCZNE, zamawiać zawsze pod adresem, jak poniżej:

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka posadę, czy to organisty, dyrygienta, muzyka, lub t. p. za nie wielką opłatą, o ile poszukujący fachowiec będzie mieć zdolność (sekret zapewniony)

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka Wiel. Księżom organisty odpowiedniego, stosownie do ceny podanej. Za nie wielką opłatą. (sekret zapewniony).

ECHO MUZYCZNE dodawać będzie premje w nutach tym tylko, którzy będą mieć z góry opłaconą prenumeratę.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż tą sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana ,że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Uważamy za zbyteczne twierdzić, że mamy sto tysięcy abonentów, aby kogoś "naciągnąć" na ogłoszenie; wolimy raczej iść prostą drogą, a przedewszystkiem uczciwą; a jako dowód prawdy, niechaj posłuży fakt, że firma nasza **Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego**, prowadzi interes wysyłkowy z nutami, książkami, instrumentami muzycznymi z górą lat 26, a według wykazu naszych książek, załatwiono w tym czasie **DWADZIEŚCIA TYSIĘCY ZAMÓWIEŃ**, a w naszym ogólnym wykazie adresowym, znajduje się **PIĘĆDZIESIĄT TYSIĘCY ABONENTÓW**, wobec czego ogłaszanie się w naszem piśmie **"ECHO MUZYCZNE"** powinno się opłacić, choćbyśmy nawet zdobyli tylko jedną czwartą z ogólnej liczby, lecz pewni jesteśmy, że większą połowę abonentów napewno zdobędziemy.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna niemal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Wzorując się na ogłoszeniach pism miesięcznych amerykańskich, przyjęliśmy systém tak zwany "reading matter", uważając takowy za najpraktyczniejszy, gdyż czytelnicy takowy z ciekawością czytają, wobec czego jest tymbardziej korzystniejszy dla ogłaszającego się.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½
Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okl. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ZAPRENUMERUJ ZARAZ "ECHO MUZYCZNE"

Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill., U.S.A.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie zaniku pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. **Prosimy o uregulowanie.**

Obecny numer powiększyliśmy o parę stronic, a to z tej przyczyny, że z dniem każdym zdobywamy coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a co nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak kościelne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływają na umysłach tychże.

Na razie nie możemy sobie jeszcze pozwolić na "wiadomości z bieżącej chwili" (lecz o tem w przyszłości pomyślimy), bo mamy rzecz więcej ważną i donioślejszego znaczenia, t. j. usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "**Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu.**"

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego**, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne działy.

Do tak poważnego dzieła "**Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości**, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

"**Echo Muzyczne**" Redakcja.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne........(2565) 25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów)........(2600) 60
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr...(2564) 30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne........(2548) 20
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort.(2578) 40
Zbiór 10 Śpiewów Narodowych, z tow. Gitary........(2538) 60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą(2536) 60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe.....(2522) 40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe..(2524) 50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd...(2567) 50
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat.(2520) 40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia.......(2566) 30

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy..........(2706) 10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy..........(2800) 10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych..........(2712) 10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych..........(2704) 50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Polskich; oberki, polki itd.(2760) 35
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy..........(2700) 10

Utwory na Fortepjan

a) Łatwe dla dzeici

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła..........(3020) 20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony..........(3012) 20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich..........(3046) 80
Za Niemen het precz! het precz!..........(3022) 20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i...(3152) 80
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów..........(3070) 20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas..........(3076) 20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny..........(3100) 10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw..........(3108) 60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane..... ....(3348) i (3349) 35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu! ha! Jazda wózek i....(3387) 80
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak..........(3168) 20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur..........(3346) 20
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i (3386) 85
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i (3342) 4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce.....(3420) 80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach..........(3176) 1.40

—o—

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA

w cenie przedwojennej

Ucieszne przygody dziada Florka i chłopca Beldonka.......... 20
Utwory ostatniego Czwartaka Jerzego Ręczyńskiego.......... 10
Wawrzyniec Kaszubski, czyli kto z Bogiem, to Bóg z nim.... 25
W Dniach Nędzy i Zbrodni, powieść z życia Polaków w Am. 50
Węglarz z Walencji. Dwaj przyjaciele.......... 30
Wesele. Henryk Sienkiewicz.......... 5
Westalka, powieść z czasów prześladowania Chrześcijan..... 50
W Imię Boże, opowiadanie z czasów prześladowania chrześc. 5
Wiesław, sielanka wiejska przez Kaz. Brodzińskiego.......... 10
Wirginia, powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa..... 25
Wisielec, powiastka 10
Wizyta, zabawna humoreska.......... 5
Wojak jakich mało, powieść ludowa z czasów Batorego...... 15
Wojtuś jakich mało, powiastka z życia ludu.......... 5
Wrażenia z Kuby, napisał W. Wagner.......... 10
Wracanie żydów do Palestyny i wejście do ziemi obiecanej 10
Wspomnienia Pana Florka z Wiatrowic Wiatrowskiego...... 10
Wspomnienia z niedalekiej przeszłości z dziejów ojczystych 25
Wuj i siostrzeniec, powieść z niemieckiego 30
Wybór pieśni nabożnych, zawierający 27 pieśni do N. M. P. 20
Zagrzebani w śniegu, zajmująca powieść z życia ludu.......... 20
Zaklęta Dziewica z brodą, czyli Cyrulik zbawcą 10
Zamordowanie kapłana Walentego, czyli Husyci na Szląsku 15
Za Naszą i Waszą Wolność, powieś! z powstania 1863 roku 20
Za Wiarę i Wolność 5
Za Wiarę św., historja o chłopczyku żydowskim 15
Zbiór Ciekawych Baśni i podań ludowych, 11 bajek i pow.. 30
Zbiór pieśni i piosneczek szkolny ułożonych na 2, 3 i 4 głosy 25
Zbiór najużywańszych pieśni katolickich dla ludu rzym.-kat. 40
Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użytku kośc. i dom. 1.50
Zbiór piosnek, śpiewanych w Kongresówce i Litwie.......... 15
Żeliga, powieść przez J. I. Kraszewskiego 85
Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico, czyli 32 czytania świąteczne 30
Z krzyżackich bojów, powieść historyczna dla młodzieży... 15
Złota Księga 30
Złota Księga, czyli zbiór sekretów, przepisów handlowych ... 10
Znaczenie Obchodów Narodowych dla wychodźtwa polskiego 10
Z Pennsylwańskiego Piekła, powieść z życia górników.......... 25
Życiorysy panujących w Polsce, z rycinami, str. 230 40
Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku, w 12 t.... 1.50
Żywot św. Wojciecha, Patrona Polski 15
Żywot Jezusa Chrystusa i Dzieje Apostolskie według 4 ewan. 75
Zwięzła Gramatyka języka łacińskiego dla klasy 1szej i 2 30
Z Ziemi Rodzinnej, czyli zbiór powiastek historycznych....... 40

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania

"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PIŚM POLSKICH w Ameryce i Kanadzie

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

JEDNOŚĆ-POLONIA w BALTIMORE, MD.
z dnia 1 Marca 1924 roku.
Nowe Bardzo Potrzebne Wydawnictwo.

"W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago pierwszy numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą Echo Muzyczne. Miesięcznik ten wyszedł pod redakcją i nakładem p. Zalewskiego, od blisko ćwierci wieku pracującego na niwie pieśni polskiej w Ameryce. Pismo to, czysto fachowe, poświęcone będzie polskiej pieśni i muzyce i będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków. Potrzebę takiego pisma odczuwaliśmy od dawna, stąd spodziewamy się, że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa.

Prenumerata roczna za to cenne pismo wynosi tylko $2.00, a pojedynczy numer 25c. Można zamawiać w naszej redakcji, lub u — Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE
Winnipeg, Man., dnia 5 Marca 1924 r.
Nowe Pismo Echo Muzyczne

"Otrzymaliśmy pierwsze trzy numera miesięcznika "Echo Muzyczne," nowego pisma, które zaczęło wychodzić z Nowym Rokiem. Jest to miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym i wogóle wszystkim tym, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

Nadesłane nam trzy numera "Echa Muzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści, zawierając pomiędzy innemi tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich artykuły jak: Kilka słów z historji muzyki — Ojcowie muzyki polskiej — Najważniejsze przepisy tyczące się muzyki kościelnej — O chórach kościelnych, dziecięcych i narodowych — Dyrygent-Nauczyciel — Organista — i t. p." — Dalej: — wyciągi z prospektu, cena prenumeraty i adres "Echa": 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIAST W CHICOPEE, MASS.
z dnia 7 Marca 1924 roku.
Nowe Pismo Polskie

Chicago. — Znany ogólnie w kołach polskich ob. B. J. Zalewski, wieloletni dyrygent chórów i orkiestr oraz właściciel interesu wydawniczego, rozpoczął wydawnictwo nowego miesięcznika polskiego poświęconego muzyce i pieśni polskiej. Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego," którego publikacji podjął się ob. Zalewski nie dla zysku, lecz dla idei propagowania pieśni i muzyki polskiej na wychodźtwie. Życzymy nowemu pionierowi polskiej kultury i jego wydawcy powodzenia, a rodaków zachęcamy do prenumerowania tego pożytecznego pisma fachowego.

Prenumerata roczna za to pismo wynosi tylko $2.00, cena pojedyńczego numeru 25 centów. Adres: — Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT, MICH.
z dnia 8 Marca 1924 roku.
Nowe Wydawnictwo Polskie w Ameryce

W Chicago ukazało się nowe wydawnictwo polskie — miesięcznik "Echo Muzyczne" — poświęcone pielęgnowaniu języka polskiego w pieśni i muzyce. "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści.

Dotychczas brak było w piśmiennictwie polskiem fachowego pisma, więc "Echo Muzyczne" wypełnia tę lukę.

Pismo to polecamy w naszej kolonji detroickiej, oraz muzykom i orkiestrom, gdyż spodziewać się należy, że będzie ono informować o rozwoju muzyki krajowej i stąd właśnie zasługuje na specjalne poparcie.

"Echo Muzyczne" kosztuje $2.00 rocznie, a adres redakcji następujący: "Echo Muzyczne" (The Musical Echo), 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK)
z dnia 29 Lutego 1924 roku.
"Echo Muzyczne" — Miesięcznik. Poświęcony Muzyce Kościelnej i Świeckiej

W Chicago rozpoczął p. Bolesław Zalewski wydawanie miesięcznika, poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej. Dotychczas wyszły trzy numery tego pisma. Jak czytamy w numerze pierwszym "Echa Muzycznego" — pismo to ma stać na najwyższym szczeblu swego zadania, a wartość jego literacka i muzyczna stanowić będą dzieła najwybitniejszych literatów, muzyków, kompozytorów, pedagogów i artystów.

"Echo Muzyczne" zapowiada, że przedewszystkiem zwróci uwagę na muzykę ojczystą, przedstawiając jej rozwój od najdawniejszych czasów. Pomieszczać również ma życiorysy kompozytorów, artystów, krytyków, literatów, jak również literaturę i historję muzyki powszechnej.

W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

Jak zapowiada bowiem wydawca p. Zalewski, w "Echu Muzycznem" zamieszczać będzie metodę kształcenie głosu i gry muzycznej wogóle, oraz informacje co do organizowania chórów, kapel i szkół muzycznych.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku.
Z działu śpiewaczego, z pod redakcji Prezesa Zw. Śpw. Pol. w Am. W. L. Petrykowskiego

Z rozpoczęciem nowego roku wyszedł miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym "Echo Muzyczne."

Red. i wydawca jest B. J. Zalewski, Gen. Dyrygent Zw. Śpw. Pol. w Am. **Pismo to polecamy naszej Drużynie do abonowania.**

St. Joseph's Convent and Academy
Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,
Siostra M. Bonawentura
Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakoteż wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego, dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem. Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowie objektywna krytyka nietylko jest wskazaną ale i konieczną dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

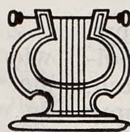
Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo." — E. P. B.

Z powodu braku miejsca, nie możemy zamieścić wszystkich recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów naszych abonentów, lecz w miarę możności w przyszłych numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — że prasa polska zrozumiała doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, a za tak obywatelską i szczerą reklamę, tembardziej bezinteresowną, Szan. Panom Redaktorom i kolegom po piórze serdecznie dziękuję; zaś miłośnicy śpiewu i muzyki napewno zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom, godne jest ich poparcia i takowe stale czytywać będą.

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.



PAN EUG. WALKIEWICZ

Znany na obu półkulach świata, jako jeden z poważniejszych kompozytorów polskich, którego imię wynieśli do tej godności nietylko swoi, lecz przeważnie obcy; bo dosyć jest czytać krytykę takiego Surzyńskiego, Taperta, Singerbergera, Karczyńskiego i wielu innych, ażeby przyznać słuszność, jak to "Echo" zaznacza i to bardzo skromnie.

Pan Walkiewicz usunął się z Chicago, od tego wielkomiejskiego gwaru, w którym rzeczywiście było mu "duszno" i osiadł w małym miasteczku Plover, Wis., już to z racji chorób, jakie nawiedzały go w Chicago, w Milwaukee, a nawet śmierci swych dziatek, i przyznać trzeba, że dobrze zrobił, choć ze szkodą dla wielu ceniących talent i zdolności jak w Chicago tak i w pobliższych okolicach, ludzi szczerze mu oddanych, którzy odczuwają wielką stratę, lecz trudno.

Z przykrością co do nas musimy skreślać poniżej podane fakty, a wywyższenie pana Walkiewicza, że trzeba było tego, ażeby obcy Amerykanie, ludzie na wyższych stanowiskach, niektórzy niemieckiego pochodzenia, oddali hołd i uznanie Polakowi i to "farmerowi" w "overholzach," powołując go na stanowisko Stanowego Egzaminatora na Stan Wisconsin, a tych jest piętnastu, z pomiędzy których pan Eug. Walkiewicz ma najpoważniejszy dział ze wszystkich profesorów, t. j. harmonje, kontrapunkt i kompozycje t. z. "General knowledge of music."

Co zyskałby pan Walkiewicz w Chicago, gdyby nadal był pomiędzy swoimi? — otóż wyrażenia niektórych "wielkości" posłuchajmy — "kompozycje jego nie podobają mi się, za trudne," "niema w nich melodji," "żeby pisał takie kompozycje jak Rozwig! Peters! różne 'Many,'' to byśmy dali mu uznanie," i tak w nieskończoność....

Trzeba było ażeby obcy uderzyli nas zgóry obuchem i prawdę w oczy nam powiedzieli, że "Wy Polacy jesteście (....), bo nie wiecie kogo pomiędzy sobą macie." Trzeba było ażeby ci oddali uznanie talentowi i głębokiej nauce jaką zauważyli w Polaku i nie wstydzili się uścisnąć spracowaną dłoń "farmerską"; co my powiemy na to?

Powołanie na tak zaszczytne stanowisko pana Eug. Walkiewicza było wprost niespodzianką dla niego i wzbraniał się przyjąć tę godność, tłómacząc, że tylko średnio włada angielskim językiem, lecz to nie pomogło, bo dowiedli argumentami, że to co umie, w zupełności wystarcza.

Staraliśmy się nawiązać rozmowę, by z powrotem mieć pana Walkiewicza w Chicago, lecz spełzło na niczem, gdyż finansowo znacznie korzystniej tamże wychodzi, aniżeli Chicago by mu mogło dać.

Cieszy nas to bardzo, że pan Walkiewicz ma byt zapewniony z pomocą obcych, pomimo że swoi nie umieli ocenić talentu i zdolności tego cichego i bezpretensjonalnego człowieka, który zawsze unikał wywyższeń, aż dopiero obcy oddali cześć zasłużoną talentowi naszego ziomka.

Nie chcemy twierdzić, ażeby pomiędzy Polonją w Ameryce nie było jednostek zwróconych przychylnie ku p. Walkiewiczowi, a jako na czteromiljonową ludność polską, jest bardzo mało.

Z pomiędzy duchowieństwa polskiego, do prawdziwych wielbicieli talentu p. Walkiewicza, pozwolimy sobie zamieścić kilka nazwisk. Jego Ex. Ks. Biskup Paweł Rhode, Ks. F. Feldheim, Ks. Kotecki, Ks. Lange, oraz i inni.

Z pomiędzy świeckich ludzi: p. A. Karczyński, K. T. Kowalski, L. Cieszykowski, K. Jasiński, B. J. Zalewski, oraz pewien zastęp Wiel. Sióstr Zakonnic.

Ostatnio dowiadujemy się, że p. J. J. Bukolt w Stevens Point, Wis., wiele pomaga p. Walkiewiczowi w wydaniu dzieł muzycznych, a fakt ten podkreślamy z uznaniem.

Pozatem p. Walkiewicz w pobliskich miastach w wyższych szkołach muzycznych amerykańskich, udziela lekcji harmonji, kontrapunktu i t. p., uczy kilka orkiestr dętych i parę dni w tygodniu poświęca się organistostwie.

Redakcja "Echa Muzycznego" życzy panu Walkiewiczowi dalszych sukcesów pomiędzy obcymi i pewni jesteśmy, że na stanowisku tym wytrwa z chlubą dla imienia polskiego.

Za Redakcję B. J. Z.

OBCONARODOWI DYRYGENCI

Usunięci z Chórów Polskich

Swego czasu, były Gen. Dyrygent Zw. Śpw. p. B. J. Zalewski, wystąpił otwarcie w prasie polskiej w Chicago o obconarodowych dyrygentach, za co w zarządzie Zw. Śpw. posypały się gromy na niego — no i stał się fakt, że sprawa uczciwa zwyciężyła, bo chóry usunęły dyrygenta obconarodowca i wzięły Polaków.

Ciekawiśmy bardzo jak zarząd się dzisiaj czuje, że pod wpływem prasy i rozsądku członków w chórze i że już wówczas Gen. Dyr. miał rację, czy nadal bezpodstawne korespondencje będą przyjmowane ze szkodą dla pieśni polskiej?

Korespondencja Chóru Chopina na Gen. Dyr. pisana do zarządu Zw. Śpw. jak się okazuje obecnie (skoro usunięto obconarodowca), **nie miała najmniejszej racji.** Ciekawiśmy bardzo, jaką satysfakcję da zarząd pokrzywdzonemu, za niemądre przyjmowanie podobnych korespondencji na urzędników w zarządzie i kto rzeczywiście szkodził sprawie śpiewaczej, czy zarząd Zw. Śpw. przez półurzędowe aprobowanie obconarodowych dyrygentów (jako dowód przyjęcie pod obrady korespondencji w tej sprawie, która powinna iść do kosza), czy też były Gen. Dyr., który zwalczał obconarodowych dyrygentów w chórach polskich?

Redakcja "Echa Muzycznego" z przyjemnością notuje ten fakt, że nareszcie po chórach nastąpiło otrzeźwienie i że będzie to dobrym przykładem dla innych chórów, oraz dla Zarz. Zw. Śpw. nauką, by na przyszłość byli więcej oględnymi w przyjmowaniu korespondencji na posiedzeniach, które miały miejsce w tym wypadku w koszyku.

———o———

LISTY O ŚPIEWIE.

Pytasz mnie dlaczego i o ile śpiew może dobrze działać na zdrowie? Postaram się ci to wytłómaczyć jak najzwięźlej. Mówiłam ci w jednym z dawniejszych listów, że podstawą dobrego śpiewu jest umiejętne władanie oddechem. Zanim jednak nauczymy się oddechem władać, musimy nauczyć się oddychać prawidłowo. Śmiesznem ci się może wyda, iż tak normalnej funkcji trzeba się uczyć. Ale tak jest w istocie. Ruchy oddechowe mają na celu dostarczenie ustrojowi naszemu tlenu, który jako niezbędny do spalenia materji odżywczych staje się źródłem powstania i utrzymania w ciele energji. Większość ludzi, mianowicie kobiety i dzieci, oddycha wadliwie, niedostatecznie, jedynie górną częścią klatki piersiowej, a oddychając w ten sposób wciąga za mało powietrza w płuca i nie wypełnia wszystkich komórek płucnych, jak tego wzgląd na zachowanie zdrowia w pełnej sile wymaga. Takie ogładzanie płuc wywołuje różne złe skutki w większym lub mniejszym stopniu. To też uczeni lekarze oddawna zwracają uwagę ludziom na ważność głębokiego oddychania i obok specjalnych ćwiczeń oddechowych zalecali śpiew, jako środek na różne niedomagania fizyczne. Na lekcjach śpiewu pod okiem dobrego nauczyciela uczymy się oddychać prawidłowo. Głębokie oddychanie także oddziaływa na krążenie krwi i na rozwój płuc, odświeża pamięć i pobudza wszystkie zmysły do ochoczej pracy. Śpiew zahartowuje gardło i czyni je odpornem na kaszel i katary, a wreszcie pobudza apetyt i tem samem wart jest jak najszerszego zastosowania w wychowaniu i wykształceniu młodego pokolenia. Otóż pokrótce odpowiedź na twoje pytanie. Spodziewam się, że list ten będzie ci zachętą do pilnego kształcenia się w sztuce, która oprócz przyjemności niesie nam wesołość, podnietę do pracy i zdrowie. **Ter. Pan.**

———o———

PAN EDMUND E. ALUBOWICZ

(Bachelor of Science in Music)

Z przyjemnością notujemy fakty, że coraz to więcej polsko-amerykańskiej młodzieży kształci się w wyższych zakładach naukowych, nieomal że we wszystkich gałęziach, a co do nas, to już najbardziej nas obchodzi muzyka i śpiew.

Czytamy w prasie, jak polskiej tak i amerykańskiej, bardzo pochlebne wzmianki o panu Alubowiczu z Syracuse, N. Y., który na uniwersytecie w tymże mieście ukończył z chlubnym odznaczeniem szkołę muzyki i śpiewu.

Na zjeździe śpiewaczym w Detroit mieliśmy sposobność poznać pana Alubowicza osobiście, a w pogadance o śpiewie i muzyce zauważyliśmy siłę niepoślednią, rokując już wówczas sukces, jaki osiągnął w tym roku, z ukończeniem szkoły muzycznej, otrzymując dyplom jako "Bachelor of Science in Music."

Pan Alubowicz postanowił nabytą wiedzę i swe zdolności poświęcić dla Polonji w Syracuse, N. Y. otwierając szkołę muzyczną p. n. 1417 W. Genesee St., z której już wielki zastęp młodzieży polskiej korzysta, przytem jest już dyrygentem nowo zorganizowanego chóru męskiego, a w krótkości mają powstać chóry mieszany i żeński.

Witamy serdecznie nowego kolegę i dyrygenta chórów narodowych, życząc mu powodzenia w tak zmudnej a uciążliwej pracy, bo rzeczywiście wielki brak daje się odczuwać dyrygentów Polaków w Ameryce.

Jesteśmy pewni, że pan Alubowicz przy nowo zakładających się chórach zastosuje wpierw wstępne wiadomości muzyczne, zanim rozpocznie śpiew różnych utworów, aby nie powtarzać błędów, które mimowoli nasi starsi dyrygenci popełniali.

Redakcja "Echa Muzycznego" życzy najlepszego powodzenia panu Alubowiczowi i oby zamiary jego się spełniły, ku pożytkowi śpiewu i muzyki polskiej.

Za Redakcję "Echa"
B. J. Z.

STANISŁAW MONIUSZKO

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Jedną z głównych cech duszy Moniuszki była szczerość do najwyższego stopnia posunięta; nigdy najmniejsze kłamstwo ust jego nie skalało. Wiarę zachował aż do śmierci taką, jaką miał w dzieciństwie.

Codziennie rano, powróciwwszy z kościoła, zasiadał do pracy i prawie wszystkie kompozycje tworzył w tej porze. Reszta dnia przerywaną bywała rozmaitemi interesami, lekcjami i innemi obowiązkami."

* * *

Wcześnie począł Moniuszko komponować, to znaczy tworzyć samoistnie. Tak powstały pieśni, Litanje ostrobramskie, msze i opery mniejsze: "Ideał" — "Loterja" — "Karmaniol" — "Nowy Don Kiszot" — "Żółta szlafmyca" — "Woda cudowna" — "Sielanka" — "Nocleg w Apeninach."

Były to opery mniejsze, które nie zadowoliły artysty. Pragnął napisać dzieło muzyczne większych rozmiarów. Od poety Włodzimierza Wolskiego otrzymał tekst, czyli treść pisaną wierszem p. t. "Halka." Opowieść o losach biednej porzuconej dziewczyny nadawała się świetnie do opracowania muzycznego. Wziął się więc Mistrz do pracy i powstała "Halka," ta perła oper polskich, początkowo składająca się tylko z dwu aktów.

Ukazała się "Halka" po raz pierwszy nie w teatrze, lecz w domu państwa Millerów, dnia 20 grudnia 1847 roku, wykonana siłami amatorskiemi.

Zachęcony powodzeniem opery, choć niewykonanej przez pierwszorzędne siły artystyczne, posłał Moniuszko "Halkę" do Warszawy. Niestety nie ocenił i nie docenił jej dyrektor teatru warszawskiego i odmówił wystawienia na scenie warszawskiej.

Nie zraziło to Moniuszki. Pracował dalej wytrwale. Wyjechał do Petersburga, gdzie dał kilka koncertów z wielkiem powodzeniem. Wróciwszy do Wilna zabrał się do dalszej pracy kompozytorskiej, a przedewszystkiem powrócił do "Halki," dopisał jeszcze dwa akty i opracowaną starannie posłał ponownie do Warszawy.

Niestety znów napróżno. Przeszło lat kilka zanim wreszcie nadeszła upragniona chwila i "Halka" po latach oczekiwania weszła na scenę, w sam dzień Nowego Roku 1858.

Było to uroczyste święto narodowe.

Po raz pierwszy szczerze polska muzyka przemówiła do słuchaczów i odniosła tryumf zupełny, oczarowała wszystkich.

Radował się Mistrz, po tylu latach oczekiwania nagrodzony hojnie. Przyniosła mu "Halka" nie tylko sławę i uznanie, lecz powodzenie materjalne. Otrzymał bowiem posadę kapelmistrza teatrów warszawskich i nieco później także stanowisko profesora w warszawskim Instytucie Muzycznym.

* * *

Posad tych Moniuszko nie przyjął zaraz. Wpierw wyjechał za granicę do Paryża, aby zapoznać się z muzyką innych artystów światowych, którzy najchętniej przebywali w stolicy Francji, gdzie bujnie kwitnie życie artystyczne. Tam na obczyźnie skomponował Mistrz operę p. t. "Flis."

* * *

Po powrocie z zagranicy osiadł Moniuszko w Warszawie i zamieszkał z rodziną na Krakowskiem Przedmieściu, naprzeciw kościoła Bernardynów. Wiódł życie bardzo pracowite. Niechętnie udzielał się obcym. Lubił przebywać w gronie wybranych przyjaciół, a najszczęśliwszym czuł się w domu, w kole najbliższych sercu jego osób. Uwielbiała go też żona, wierna i wybrana towarzyszka życia, prawdziwy anioł-stróż ogniska domowego, pocieszycielka w troskach i biedach życiowych. Kochała sędziwa pani Millerowa, która w zięciu znalazła najtroskliwszego syna.

Obciążony pracą dyrygenta orkiestry i profesora w Instytucie Muzycznym, nie ustawał Moniuszko w pracy twórczej. Ukazały się kolejno opery: "Hrabina" — "Verbum nobile" — "Straszny dwór" — "Parja" i "Beata."

Oprócz oper powyższych skomponował mnóstwo prześlicznych pieśni, dalej "Sonety Krymskie" i "Widma." Była to więc praca ponad siły, zwłaszcza, że kłopoty pieniężne nie opuszczały Mistrza. Na krótko przed śmiercią polepszył się wprawdzie byt materjalny, niestety zapóźno. Ciężkie warunki, w jakich artysta pracował, wyczerpały zbyt wcześnie siły żywotne i podkopały zdrowie.

Śmierć przyszła nagle.

Dnia 4 czerwca 1872 roku, wracając z kościoła do domu, padł Moniuszko u progu domu, tknięty paraliżem. W kilka godzin później zasnął na wieki.

Zmarł w pełni jeszcze sił, ze szkodą dla sztuki polskiej. I zszedł z nim do grobu wielki artysta, człowiek nieskazitelnego charakteru.

Śmierć Mistrza wzbudziła żal powszechny. Naród odczuł, że ubył mu twórca z Bożej łaski, pracownik niestrudzony, jeden z tych, co do skarbnicy narodowej wniósł dar cenny swego ducha.

W pogrzebie Moniuszki wzięła udział cała Warszawa. Podczas mszy żałobnej odśpiewano wspaniałe Requiem, dzieło zmarłego artysty.

Zwłoki odprowadzone przez kilkudziesięciotysięczny tłum żałobników spoczęły na cmentarzu t. zwanych Powązkach.

Skromny grobowiec, wystawiony przez Warszawskie Towarzystwo Muzyczne, kryje ziemskie szczątki nieśmiertelnego twórcy "Halki."

W kościele Wszystkich Świętych w Warszawie stanął również pomnik ku czci Mistrza. Na cokole stoi postać niewieścia, wyobrażająca kapłankę sztuki, niżej widnieje medaljon z popiersiem artysty.

Zmarł Mistrz, lecz duch jego żyje. Żyje w dziełach nieśmiertelnych, które narodowi pozostawił w spuściźnie...

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY DOTYCZĄCE MUZYKI KOŚCIELNEJ

Napisał Ksiądz Eugeniusz Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Co się tyczy zachowania personelu chórowego, to przepisy kościelne, które uważają, że najodpowiedniejsze miejsce dla chóru śpiewaków jest tuż obok ołtarza, jednocześnie zalecają, by szczególnie w takiem miejscu zachowywali się jaknajwzorowiej. Gdy śpiewacy występują publicznie, zwłaszcza w czasie procesyj, powinni być wszyscy w komżach. Specjalny dekret zabrania dyrektorowi chóru głośnego wybijania taktu batutą o pulpit. Dyrektor powinien zwracać pilną uwagę na zachowanie się śpiewaków i nie pozwolić na żadne rozmowy i szepty. Śpiewacy powinni słowa tekstu wymawiać jak najwyraźniej, dokładnie i zrozumiale, unikać wszelkiego nieumiarkowanego pośpiechu, krzyku, wyprzedzania innych i t. p. W ich śpiewie powinna się przejawiać pobożność i skrucha serca.

Kruczek w znakomitem swem dziele "O muzyce kościelnej" tak mówi w tej sprawie: "Chór muzyczny jest częścią domu Bożego i z tego względu powinien być szanowany jako miejsce święte. Śpiewacy spełniają urząd wielki, — zastępują aniołów, którzy nieustannie głoszą chwałę Pana zastępów, śpiewając: Święty, Święty... i dlatego tak w życiu swem prywatnem jak również i na chórze winni starać się o wzorowe zachowanie. **Powinni śpiewając modlić się i modląc się śpiewać.** Dlatego na chórze winni wstrzymywać się od wszelkich rozmów i wystrzegać się jakiegokolwiek niewłaściwego zachowania. Dom Boży, to dom modlitwy, a nie miejsce rozrywki. Gdyby Zbawiciel zstąpił na ziemię, powypędzałby zapewne jak niegdyś biczem ukręconym z powrozów tych muzyków profanatorów świątyni, którzy się na chórze zachować nie umieją." Tak wyraża się Kruczek w swem niezmiernie cennem dziele, które powinno znajdować się w rękach każdego dyrygenta. Zaiste wielu śpiewaków mogłoby do siebie zastosować słowa patryarchy Jakóba, które wyrzekł przebudziwszy się ze snu: **Ver Deominus est in loco isto et ego—nesciebam" "Zaiste Pan jest w tem miejscu, a jam nie wiedział."**

Przepisy poszczególne podczas rozmaitych czynności liturgicznych.

Summa.

Summą nazywamy mszę św. uroczystą, śpiewaną, odprawianą z asystą oraz rozmaitemi uroczystemi ceremonjami, przepisanemi przez Kościół. Summą w znaczeniu mniej ścisłem nazywamy też i taką mszę uroczystą śpiewaną, która z braku ministrantów duchownych odprawia się bez asysty, jednak posiada inne cechy mszy uroczystej.

Jako summy uważają się a) msze biskupie uroczyste, b) tak zwane msze konwentualne, odprawiane w katedrach, w klasztorach, lub zakładach — za dobroczyńców i wreszcie c) msze wotywne odprawiane z ważnej przyczyny (pro re gravi). Co się tyczy śpiewów wykonywanych w czasie mszy uroczystych, to dzielą się one na śpiewy stałe, których tekst jednakowy jest we wszystkich mszach, jak: **Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Benedictus** i **Agnus**, oraz na śpiewy zmienne, których tekst zmienia się stosownie do święta, niedzieli lub ferji, temi są: **Introit, Graduale** wraz z **Alleluja**, wierszem lub **traktusem, Offertorium** i **Communio.**

UWAGA. Odpowiednie wskazówki o rozmaitych rodzajach świąt, o rytach i innych ważnych rubrycystycznych przepisach, zawiera "Rocznik dla organistów" na r. 1903.

I. Części stałe uroczystej mszy św.

Kyrie składa się z potrójnego wezwania Kyrie eleison, Christe eleison i Kyrie eleison i następuje bezpośrednio po introicie. W wydaniach graduałów znajduje się pod koniec książki specjalne Ordinarium missae, które posiada kilkanaście mszy chóralnych na rozmaite niedziele, święta i ferje, zawiera więc rozmaite melodje Kyrie, Gloria i t. d., które mogą być wykonywane z akompaniamentem organu, lub naprzemian z organem. Dyrektor Haberl zaleca jednak, jak już wspominaliśmy, mówiąc o grze organowej, aby, gdy organ zastępuje śpiew, tak w Kyrie jak i Gloria tekst był odrecytowany; przy wielogłosowych kompozycjach powinni kompozytorzy przestrzegać, by wyrazy Kyrie i Christe nie mieszały się nawzajem i jeśli, ze względu na figury polifoniczne, nie zawsze da się utrzymać ilość tych dziewięciu inwokacyj, to przynajmniej aby ich zbyt wiele nie przysparzali.

Gloria, czyli tak zwany hymn anielski rozpoczyna się intonacją kapłana celebrującego, chór zaś w dalszym ciągu śpiewa: **Et in terra pax hominibus** aż do końca. Chociaż niektóre wiersze tego hymnu można zastępować organem przy odpowiedniem odrecytowaniu tekstu, to jednak należy zawsze odśpiewać całkowicie słowa końcowe, jak również i te, przy których przepisana jest czynność liturgiczna, polegająca na pochyleniu głowy (inclinatio capitis). A zatem słowa: **"Adoramus te," "Gratias agimus," "Jesu Christe," "Suscipe deprecationem nostram"** powinny być całkowicie odśpiewane.

W kompozycjach wielogłosowych wyżej wspomniane słowa powinny być w szczególniejszy sposób traktowane, tak pod względem rytmu jak i harmonji. Szczególnie dyrygenci powinni baczną zwracać uwagę, by tekst w tych miejscach był wyraźnie i z szczególniejszą ekspresją wykonany. Kompozytorzy winni się wystrzegać skracania lub przestawiania tekstu, co stanowczo jest zabronione, jak również zbytecznego rozciągania, zwłaszcza przy zakończeniach, co znowuż daje się spostrzegać w kompozycjach nowożytnych.

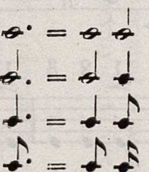
(Ciąg dalszy w następnym numerze)

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

11

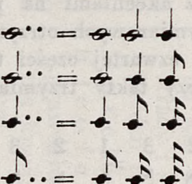
głosem tylko przez dwie sekundy, ćwierćnutę — przez jedną sekundę, raz-wiązaną — przez pół sekundy i t. d. *)

Kropka — stojąca po prawej stronie nuty i na tem samem co ona miejscu pięciolinii, przedłuża wartość nuty o połowę. Tym sposobem, według tabelki, kropka po całej nucie przedłuży takową o wartość półnuty, po półnucie — o wartość ćwierciowej i t. d. Czyli, że cała nuta z kropką — wytrzyma się jak cała nuta z dodaniem półnuty i t. d.



Jeżeli zatem znowu wrócimy do założenia, że wartość całej nuty ma się równać czterem sekundom czasu, łatwo zrozumiemy, że całą nutę z kropką wytrzymać należy głosem przez sześć sekund.

Jeszcze o połowę wartości pierwszej kropki przedłuża nutę druga kropka stojąca po za nią.

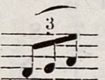


Jeżeli po nucie całej, która się miała wytrzymać przez przeciąg czterech sekund umieszczono dwie kropki jedna po drugiej — czas jej trwania przedłuży się jeszcze o dwie i jedną sekundę.

Uwaga. Tu następują ćwiczenia pamięciowe i pisane dotyczące nazwania nut, ich wartości i przedłużeń.

---

*) Z pomiędzy podziałów przypadkowych, nieparzystych, nie wypływających z powyższej tabelki, spotyka się w śpiewie najczęściej tak zwaną triolkę. Jest to grupa trzech nut mających wypaść równo w czasie, jaki z ogólnego podziału przypada na dwie nuty tego samego gatunku. Odznacza się je zawsze cyfrą 3 umieszczoną ponad niemi n. p.

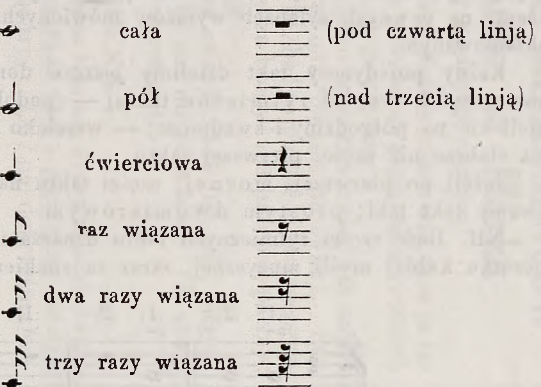


W tym wypadku triolka zajmuje miejsce (jednej nuty ćwierciowej) dwóch raz wiązanych.

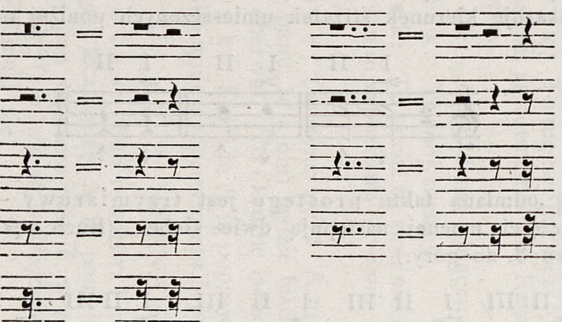
12

V. Pauzy.

Pauzą nazywamy znak milczenia. Tak jak nuta wskazuje nam przez jak długi czas mamy ją głosem wytrzymać, tak pauza — wskazuje na jak długo mamy śpiewania zaprzestać. Na każdej wartości nutę istnieje odpowiedni znak milczenia, czyli pauza.



Jedna, lub dwie kropki umieszczone po pauzie, mają przy niej także samo znaczenie przedłużenia, jak przy nucie.



VI. Melodja. Takt.

Następstwo dźwięków, z których każdy jest ściśle określony tak co do swego brzmienia, jak i długości trwania, a zespolonych ze sobą pewną myślą przewodnią — nazywamy: melodją. Melodję dzielimy na równe

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO-PRAKTYCZNA

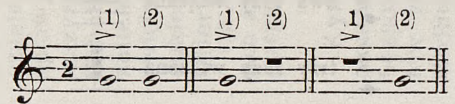
części czasu (tak jak n. p. dzień dzieli się na godziny). Jedną taką część czasu w podziale muzycznym nazywamy **taktem**.

Dla oka — przedzielamy takt od taktu kreską przecinającą pięciolinję z góry ku dołowi; dla ucha — każdy początek taktu uwydatnia się przez pewnego rodzaju wzmocnienie, (>) mające ten sam charakter, co akcenty na pewnych sylabach wyrazów mówionych, a zwłaszcza w wierszu deklamowanym.
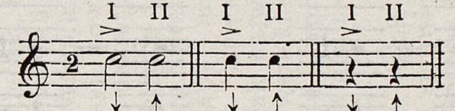
Każdy pojedynczy takt dzielimy jeszcze domyślnie na drobniejsze równe części, (części rytmiczne taktu) — (podobnie jak znowu godzina dzieli się na półgodziny i kwadranse) — wszelako wzmocnienie tych części jest słabsze niż części pierwszej taktu.

Jeżeli po pierwszej, mocnej, części taktu następuje jedna słaba, nazywamy takt taki: prostym dwumiarowym.
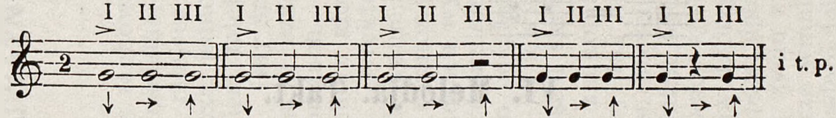
NB. Ilość części rytmicznych taktu oznaczamy odpowiednią cyfrą na początku każdej myśli muzycznej, zaraz za znakiem klucza:
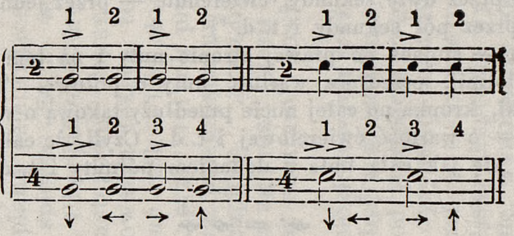


Takt dwumiarowy odznaczamy sobie lekkiem poruszeniem ręki, w zupełnie równych odstępach czasu: raz — na dół i dwa — ku górze, (jak to wskazuje kierunek strzałek umieszczonych poniżej nut).
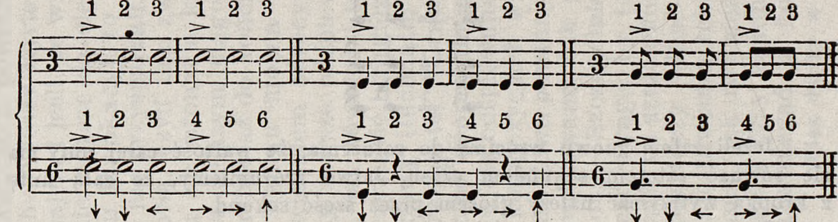


Drugą odmianą taktu prostego jest trzymiarowy —, kiedy po pierwszej części mocnej następują dwie słabe. (Ruch ręki: 1. na dół 2. na prawo 3. do góry.)
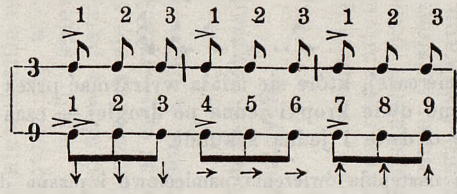


Z połączenia w jeden dwóch taktów prostych dwumiarowych, lub trzymiarowych powstają takty złożone, o podwójnych akcentach, z których jednak mocniejszy pada zawsze na część pierwszą taktu.





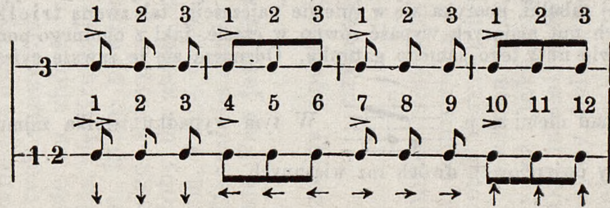
Tak więc ze ściągnięcia w jeden dwóch taktów dwumiarowych otrzymujemy takt „na cztery“, z akcentami na pierwszej i na trzeciej części taktu; z dwóch taktów trzymiarowych otrzymujemy złożony — na sześć, z akcentami na pierwszej i czwartej części taktu.

W podobny sposób trzy takty trzymiarowe złożą się na jeden takt „na dziewięć“:



o trzech akcentach; na 1szej, 4ej i 7ej części taktu.

Cztery takty trzymiarowe utworzą takt „na dwanaście“, z czterema akcentami: na 1szej, 4ej, 7ej i 10ej częściach taktu.



Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski · Cena 25c.

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW

Trafił Marek na Marka

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Jacek: A ty idź i nakaż służbie, niech wie, żem ja teraz Marek Zięba, pan tego domu, jego zaś, gdy wróci, niech wszystko udaje, że go nie zna.

Józek: Ho, ho! już ja to wszystko zrobię jak najlepiej. Panie! hałas! to oni *(biegnie do okna)*. Pan Marek w mundurze! ha, ha! to piękne! i ten niezgrabijan! z ożogiem! a co za brody! niechno pan patrzy: jak żydowie! jak zbóje!

Jacek *(odciąga go od okna)*: Idź już, idź! biegnij zapowiedzieć służbie, by nas nie zdradziła. *(Wychodzą szybko bocznemi drzwiami)*.

SCENA 4

Marek *(wchodzi za nim Kasper, który w następnych scenach zwykle blisko pana stoi i często się śmieje, czyniąc komiczne grymasy)*: Co? nie dobrześmy weszli?

Kasper: Panie, doskonale!

Marek: Ale!*(palec na ustach, mina tajemnicza i cicho mówi)*.

Kasper: Ale! *(czyni to samo co Marek)*.

Marek: Teraz sza!

Kasper: Teraz sza!

Marek: Ni pisnąć, kto jesteśmy!

Kasper: Ni pisnąć!

Marek: Ni bąknąć!

Kasper: Ni bąknąć!

Marek: Nikt nie poznał?

Kasper: O, gdzieżby? takiego rozczochrańca?

Marek: Nie pozwalaj sobie!

Kasper: Nie pozwalaj sobie!

Marek: Głupiś!

Kasper: Ha, niby tak.

Marek: Patrz no, czy mi ten kabat gdzie nie trzasł na plecach, bo djablo ciasny.

Kasper: Nie, wszystko jeszcze całe.

Marek: Widać tęgi ze mnie rotmistrz. Na rogatce nikt mnie nie poznał. Ha, ha! to rzecz zabawna, szyldwach przedemną salutuje, klapnął obcasami.

Kasper: He, he! jak przed jenerałem.

Marek: Nikt mnie nie poznał ni w mieście, ni w domu. Słuchaj-no, Kasper, byleś ty nie zdradził *(grozi mu)*. Któż więc jestem?

Kasper: Marek Zięba.

Marek: Kto? gawronie! *(chwyta za ramię i trzęsie)*.

Kasper: Nie! nie — ja wiem: Rembosz! pan Marek Rembosz!

Marek: *(ciągnąc go za ucho)*: Marek?

Kasper: Jan! Jan! akuratny Jan Rembosz.

Marek: Więc pamiętaj, żeby cię kto miał prosić, błagać, bić, dręczyć, męczyć, żebym sam nawet rozkazał, nie wolno ci powiedzieć inaczej, jak Jan Rembosz, jedziemy z Poznania, bo ci pałkę z kadłuba tą szablą strącę!

Kasper: Już wiemto, wiem, mądrej głowie dość na słowie.

Marek: Pst! sza! idzie ktoś. *(Wchodzi Józek)*. Coś za eden, gapiu?

SCENA 5.

Józek: Służący pana Kleofasa, Łukasza, Marka i innych ewangelistów, a panowie co za jedni, że tak włażą w cudzy dom niepostrzeżenie?

Marek: To nie twoja rzecz, idź i oznajmij panu Kleofasowi, że rotmistrz Jan Rembosz jest tu i prosi na chwilę.

Józek: A ten dziad cudaczny co za jeden?

Marek: To mój służący.

Józek: To pocóż tu stoi, niech idzie do służby, wnet się z nim zapoznamy *(ciągnie go za rękaw, wybiegając)*.

Kasper:*(wyrywa się)*: A to bąk zatracony! ja mówię panu, że z nim będzie bieda, o mało, że mi brody nie oberwał. To okrutne ladaco i bardzo chytre.

Marek: Stój! ja ci ją poprawię, trzymaj się zawsze blisko mnie *(poprawia mu brodę)*.

SCENA 6.

Kleofas: Pan rotmistrz! miło mi poznać *(podaje rękę)*, lecz sądzę, że to pomyłka, z panem Markiem chce pan zapewne mówić, wszak się nie znamy.

Marek: *(surowo do śmiejącego się Kaspra)*: Kasper! zapominasz się!

Kleofas: Lecz brata w domu niema, wkrótce z podróży przybędzie. Proszę siadać. *(Siadają)*.

Kasper *(parska)*: Kaduk tu wytrzyma.

Marek: Za pozwoleniem pana... *(Wstaje, bierze Kaspra za kołnierz, stawia go twarzą do okna, tyłem do widzów. Kasper za chwilę wraca, zatykając sobie gębę i nos, by nie parsknąć, i staje za krzesłem Marka)*. Otóż pan Marek, który jest mi znany niemal od kolebki, sądzę, iż nie będzie temu przeciwny, że tu parę dni u niego zabawię.

Kleofas: Ależ proszę bardzo, bądź pan jak u siebie.

Marek: Dobry to człowiek, a mój przyjaciel najlepszy.

Kleofas: Istotnie przezacny, już od lat dziesięciu zbieram wciąż tego dowody. A jakie bezgraniczne zaufanie we mnie pokłada! Patrz pan, dom cały mi zostawia, przedsiębiorstwo, klucze od kas, wszystko, i jedzie nieraz na długie tygodnie z domu. I słusznie, bo kto oszukać chce, oszuka i przy najpilniejszej straży i skłamie, choćby w żywe oczy. To wspólnik bardzo rozumny.

Marek: Rozumny, powiada pan?

Kleofas: A nadto, jak dziwnie spokojny, to mąż prawdziwie pełen równowagi, nigdy się nie uniesie, nie krzyczy, nie łaje, — anielska natura, powiadam panu.

Kasper *(zdumiewa się, słysząc to wreszcie, zapomniawszy się, rozweselony przemawia)*: Co też to pan młodszy baje!

Marek *(zrywa się)*: Precz, łotrze! *(Porywa go za kołnierz, chce wyrzucić za drzwi wchodowe, gdy wtem z drugich drzwi wypada gniewny Jacek z laską i niby to nie widzi Marka i Kaspra pod drzwiami, biega po pokoju i wykrzykuje. Marek i Kasper zostają w pozycji i zdumiali spoglądają to na Jacka, to na siebie.*

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

DOSKONAŁA KUCHMISTRZYNI

IKS.

Krotochwila w 1 akcie.

OSOBY:

Ewa Ryczalska, żona doktora.
Zosia Bukowska, jej przyjaciółka.
Radczyni Grocholska.
Prakseda Domagała, kucharka.
Anusia, służąca.

Scena przedstawia gustownie urządzony pokój mieszkalny.

Scena 1.

Doktorowa — Anusia.

Anusia, wchodząc drzwiami po prawej stronie, przynosi gazety i listy, które doktorowa przegląda i czyta.

D o k t o r o w a: Słuchaj Anusiu, to są listy dla mego męża. Zanieś je później do kliniki. Karta jest do mnine pisana *(czyta ją)*. Chora kucharka dzisiaj się sprowadza, donosi mi o tem.

A n u s i a *(lękliwie)*: O, proszę pani.

D o k t o r o w a: No, cóż? Nie cieszysz się, że teraz znacznie łatwiej będziesz miała? Dotąd musiałaś mi w kuchni pomagać, odtąd nie potrzebujesz już tej pracy spełniać. Będziemy miały doskonałą kucharkę! A ty Anusiu tylko pokoje będziesz sprzątała.

A n u s i a: Tak chętnie pracowaałm w kuchni; roboty nigdy nie miałam za wiele.

D o k t o r o w a: Wiem, iż jesteś pilną i chętną; lecz dla mnie było za trudno. Zresztą mąż mój przeciwny jest temu, ażeby nadal kuchnią się zajmowała, szczególnie teraz, gdy celem leczenia sprowadza do domu panią radczynię Grocholską. Jest ona ogromnie nerwowa i prawdopodobnie będę musiała gorliwie nią się zająć.

A n u s i a: Takbym się była bardzo starała! Jestem przekonana, że i bez tej doskonałej kuchmistrzyni dałybyśmy sobie radę.

D o k t o r o w a *(śmiejąc się)*: Zdaje mi się, że ty nawet lękasz się tej nowej kucharki?

A n u s i a: Jeżeli mam być szczerą, to przyznaję, że jej się lękam.

D o k t o r o w a: Dlaczego?

A n u s i a: O, proszę pani, stróż powiada, że ona służyła nawet u pewnego ministra; przebywała tylko w hrabiowskich i książęcych domach.

D o k t o r o w a: To prawda *(bierze książeczkę ze stołu)*. Podane to także w jej książeczce służbowej. I to ci tak bardzo imponuje?

A n u s i a: Naturalnnie. Będzie napewno na mnie patrzeć z góry. A ja jeszcze nigdy *z prawdziwym* hrabią nie rozmawiałam, no a do ministra to nawet słów parę bałabym się przemówić. Będzie napewno zarozumiałą.

D o k t o r o w a *(śmiejąc się)*: Zdaje się, że przypuszczasz, iż książęta i ministrowie nie mają nic lepszego do roboty, jak rozmawiać z kucharkami. Ta nowa kucharka napewno równie mało, albo wcale nie rozmawiała z ministrami, jak i ty. No, dosyć tych objaśnień. Pani radczyni przyjedzie prawdopodobnie pociągiem w południe; dużo jeszcze mamy pracy. Przypuszczam, że będzie zadowoloną ze swego pokoju. *(Otwiera drzwi na lewo i zagląda).*

A n u s i a: Zapewne. Toć jej pani własny pokój przygotowała. *(Słychać dzwonek).*

Scena 2.

Doktorowa sama — później Zosia Bukowska.

D o k t o r o w a: Cokolwiek lękam się tej nowej kucharki. Naturalnie, że nie mogę się Anusi przyznać do tego. *(P. Bukowska wchodzi środkowemi drzwiami).*

D o k t o r o w a: Ach, Zosiu, to ty? bardzo się cieszę.

Z o s i a: Jak mnie widzisz. Kogoś jeszcze oczekiwała? Wstąpiłam tylko na chwilę. *(Rozgląda się)*: Słuchaj, wasz salonik zupełnie zmieniony. Czyście meble przestawili? Ta szafka stała przecież dawniej w twym pokoju *(wskazuje na szafkę).*

D o k t o r o w a: U nas wogóle kompletny przewrót. Zdziwisz się. Pomyśl, mąż mój bierze w tych dniach na kurację pacjentkę, nie jak zwykle do kliniki, lecz do domu. Główny sposób leczenia polega na tem, ażeby miała miłe otoczenie i czuła się jak w domu. Spodziewa się, że cisza domowa i skromny sposób życia wrócą jej zdrowie. Urządziłam jej mój pokój jako sypialnię.

Z o s i a: No, niełatwe zadanie dla ciebie. Pewnie nerwowa.

D o k t o r o w a: Tak, chora na nerwy. Lekarze zalecają jej koniecznie zmianę otoczenia. Życie w Warszawie niekorzystnie wpływa na jej zdrowie. Ma szukać rozrywki w pracy, — mam jej dużo czasu poświęcać. Mężowi zależy bardzo na jej wyzdrowiewieniu, tem bardziej, że pacjentka z Warszawy, stołecznego miasta, przyjeżdża do miasta prowincjonalnego. Pomyśl — jaki zaszczyt! Chcę też, o ile mi sił starczy, pomagać w tem mężowi.

Z o s i a: No, taka radczyni z Warszawy będzie chyba bardzo wymagającą, szczególniej pod względem jedzenia. To niełatwe dla ciebie zadanie.

D o k t o r o w a: Myślałam o tem, i dlatego zgodziłam doskonałą kucharkę. Dzisiaj się sprowadza.

Z o s i a: Hm, hm, gwałtowny przewrót dokonuje się w domu waszym.

D o k t o r o w a: Toć mówiłam ci. I pomyśl, że Anusia obawia się tej kuchmistrzyni. Ona dotąd tylko w pierwszorzędnych domach służyła.

Z o s i a: Wiesz, że ja będąc Anusią, także bałabym się tej nowej kucharki.

D o k t o r o w a *(ciszej — zawstydzona)*: Ty także? No, to w zaufaniu się przyznam. Ja też jej się obawiam, nawet więcej niż radczyni.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zbiór Sześciu
MONOLOGÓW
DLA MŁODZIEŃCÓW
Zbigniew Topór

WYJĄTKOWY MŁDZIENIEC.

(Młody człowiek wpada narwowo na scenę, kłania się, poprawia kołnierzyk, mankietki, chrząka, ogląda się za siebie, chrząka znów, potem mówi nerwowo):

Sza-nowna publiczności — (do siebie) — i co dalej? co dalej? — (chrząka). — Sza-nowna publiczności — (obciąga żakiet) — i to wielce szanowna — (do siebie) — jak było? — Aha! coś od nieba, już wiem — (szybko, kłaniając się). — Wielce szanowna publiczności! gdy niebo wysokie, gdy gwiazdy z nieba na ziemię, to jest chciałem powiedzieć, gdy z ziemi gwiazdy ku nieby świecą, świecą, gdy więc... — (chrząka i do siebie) — nie — stanowczo nie mam pojęcia — (odwraca się i w głąb sceny woła): — Julek na miłość Boską dawaj! Julek, — (do publiczności) — przepraszam, ja tego, zaraz, ten, ja więc szanowna publiczności chciałem wyjaśnić, że kiedy niebo, niebo — (milczy chwilę bezradnie). — Boże kochany! przepraszam, przepraszam bardzo. ja, ja wyjdę — jest mi duszno, zaraz wrócę! — (wybiega — za sceną) — Julku! Julku! zlituj się! gdzie jesteś? — Niema go! ja nie pamiętam. Będzie klapa, jest klapa! Wszystko przez niego! — (wraca na estradę — z rozpaczą). —

Ludzie kochani. miejcie litość nademną. Jestem w okropnem położeniu. Otóż jego niema... Surdut... mój surdut... był w kieszeni, to jest surdut nie był w kieszeni, tylko Julek, to znaczy, chciałem powiedzieć... Ah! — jestem cały rozstrojony, zdenerwowany, zgrzany do ostateczności! Nie! drugi raz nie będę należał do artystów! — Ale dokąd on oszedł? — (biega po estradzie).

Jeszcze deszcz padać zacznie i surdut mi zmoknie! — (po chwili spokojniej). — Ale przepraszam. — Widzę i Państwo niecierpliwią się. Otóż wytłómaczę rzecz od początku. Miałem deklamować, bo któż mógłby zrobić to lepiej niż ja? — (siada w fotelu). — Bo — przedewszystkiem mam odpowiedni wygląd — (wstaje i obraca się na wszystkie strony z pyszną miną,) — nie prawda? — (siada znów). —

Następnie głos? ha! jaki głos! żebyście Państwo widzieli. Kiedy zaśpiewam po mszy świętej "Anioł Pański," albo w czasie wielkanocnym: "Hej, w dzień Narodzenia" — wypraszam sobie uwagi i śmiech!— otóż gdy zaśpiewam, to wszystkie chorągwie w kościele ruszają się i łopocą, bo stoją naprzeciwko właśnie, łopocą... — (po chwili). — Tak! no i pamięć mam doskonałą. Że, dziś właśnie, nie mogłem przypomnieć sobie kilku słów z początku tej nieszczęsnej deklamacji, to ze zdenerwowania, to ten surdut! Bo zresztą, jestem człowiekiem wyjątkowym. O! wiem o tem! czuję to... Bezemnie żadna zabawa, żadne

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zbiór Sześciu
MONOLOGÓW
Napisali Z. T., F. Ż., C. W.
DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ
(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Przepadnę na egzaminie z kretesem, a całą nadzieję pokładałam w zębach! Źle, mówi pan, nadzieję umieściłam, powinnam była w nauce ufność położyć? O, panu doktorowi łatwo tak mówić, bo już dawno ma swoje zęby mądrości, a gdyby ich nie miał, to sobie sztuczne wprawi, których ja nigdy może nie doczekam. O, dolo moja, nieszczęśliwa. Nawet w zębach nadziei pokładać nie można, bo także zawodzą! O zęby mądrości! Gdybyście wiedziały, jakby wam było ciepło, miło i wygodnie w sąsiedztwie mojego języka, tobyście nie wahały się mnie nieszczęsnej dopomóc. Jesteście bez serca, och, och, — (zanosi się od płaczu).

MA SIĘ ROZUMIEĆ.

(Monolog młodej panienki z pieskiem).

Ma się rozumieć, nie ścierpię podobnej obelgi! Nazwano mnie psią mamą! No, proszę państwa, coś podobnego! I to całkiem niezasłużenie! Bo, że mam pieska i troszkę, troszeczkę ma się rozumieć lubię go, to nie powód jeszcze, aby się ze mnie naśmiewano. Piesek jest także stworzeniem Bożem ,oddaje ludziom przysługi, jest wiernym, nie zna fałszywości i wykrętów. Ma się rozumieć, lubię moją psotkę. Rano wypija ona moje mleczko, a ja zjadam suchą bułkę. Ma się rozumieć, popijam ją wodą. Woda mej psotce nie służy, więc ja ją pić wolę! Między pierwszem, a drugiem śniadaniem, podczas, gdy służąca ma się rozumieć, sypialnię uprząta, trzepię i wietrzę pościel pieska na balkonie, aby mu na niej było zawsze miło i zdrowo. Skoro ma się rozumieć, podadzą drugie śniedanie, wypijam buljon, bo nie myślcie, że jestem tak przesadną, abym go psu dała, ale kiełbaski psotka dostaje, byle ma się rozumieć, nie za gorące! Potem wychodzę z psotką na przechadzkę, jeżeli pogoda. Zabieram bat, ale nie na psotkę, jeno, ma się rozumieć, na chłopaków, którzy psa drażnią. Idziemy sobie razem, piesek i ja harmonijnie, lekko i zgodnie, że aż ludzie przystają ze zdziwienia. Pewien robotnik, ma się rozumieć, nieokrzesany człowiek, zaczepił mnie dzisiaj pytaniem: "Czy się pannie nie przykrzy tak co dzień chodzić za psim ogonem?" Zmierzyłam go, ma się rozumieć, ostrym jak sztylet wzrokiem, ale, że to nic nie poskutkowało, krzyknęłam na psotkę: — "Bierz go." Możecie państwo sobie wyobrazić, co się stało, moja wychowanka, to jest, ma się rozumieć, psotka, w mgnieniu oka, cap go za nogę! Wyryła na niej pieczątkę nie lada, a rozdarta nogawka spodni wiewała jak ruchomy plakat na słupie. Masz, czegoś chciał, myślę sobie, bo chociaż jestem, ma się rozumieć, bardzo łagodna i mam litość nawet

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TO I OWO NA CZASIE

W prasie polskiej czytamy, jakoby miano zaprosić pana Maszyńskiego z Warszawy na koncert i obchód 35-cio letniej rocznicy Związku Śp. Pol.

Myśl złota i chwalebna... bo mieliśmy już dużo wysłanników z Polski. Hallerczycy przyjmowali swego wodza Gen. Hallera po wojskowemu, Sokoli Wł. Świątkiewicza po sokolemu. Śpiewakom należałoby też swego wodza przyjąć pieśnią polską i sądzę, że z tem każdy się zgodzi.

Tak dostojnego gościa, tak zasłużonego pieśniarza, powinniśmy przyjąć najwspanialej pod względem zbiorowych pieśni i doborowego programu, by wyniósł o nas to wrażenie, że jesteśmy godni miana pieśniarzy polskich na Wychodźtwie.

Lecz, mój Boże... czy jesteśmy do tego przygotowani? Wskażcie mi choć jedną pieśń z naszego zbiorowego pepertuaru, abyśmy mogli wykazać swą siłę żywotną, w pieśni, poprawnie odśpiewaną tak, jak chwila by od nas tego wymagała.

Ktoś mi powie "a to jakoś pójdzie"... "Pan Maszyński i tak nas pochwali" (boć inaczej by mu nie wypadało). Nie, koledzy, "to jakoś pójdzie," tym razem nie mogłoby być zastosowane, tu trzeba byłoby włożyć wielki zasób energji, poświęcenia i mozolnej pracy.

Coby się działo w duszy pana Maszyńskiego, gdybyśmy go "uraczyli" naszymi sławetnymi zbiorowymi występami, jakieśmy już mieli, że ze wstydem schodziliśmy z estrady.

Co pan Maszyński mógłby dobrego o nas powiedzieć w Ojczyźnie? Napewno nie mógłby nas chwalić, co nie byłoby pochwały godnem i czy wobec tego mielibyśmy się ośmieszyć, bo napewno czułby się złamany na duszy, że musiałby za nami powtórzyć "a no... jakoś tam poszło..."

Dotychczas pisma w Polsce wyrażają się o nas bardzo przychylnie, więc nie dajmy im powodu, ażeby całkiem zaprzestały o nas pisać.

Piszą o nas, że mamy dobry system organizacyjny. Piszą o nas, że liczebnie stoimy bardzo dobrze. Piszą o nas, że jestśmy ofiarni i hojni, lecz niestety nie piszą o nas o tem, że śpiewamy— **źle, czy dobrze.**

Właśnie p. Maszyński będzie tym pierwszym recenzentem, od którego w Ojczyźnie domagać się będą prawdziwej oceny z pieśni polskiej o nas tu na Wychodźtwie.

Ja sądzę, że jeszcze nie jesteśmy przygotowani do przyjęcia tak zacnego gościa, bo nie chcę wierzyć w to, ażeby p. Maszyńskiego sprowadzano tylko dla reklamy.

Sądzę, że znajdzie się ktoś w zarządzie Zw. Śpiew., że wstrzyma przyjazd p. Maszyńskiego do czasu, aż będziemy do tego należycie przygotowani, choćby do czasu walnego Sejmu w South Bend.

ROZMAITOŚCI.

DO TYCH, KTÓRZY ŚPIEWAĆ ZAPOMINAJĄ.

Zygmunt Gloger.

Bóg miłościwy i szczodry bez miary
Opatrzył ludzi w rozmaite dary,
By kiedy mają troskę albo szkodę
Mieli osłodę.
Więc by złagodzić smutki i katusze,
Dał im uczucia, kojące ich dusze;
Dał im wesołość, gdy czyste sumienie,
Dał pieśń, gędzenie.
I różne pieśni ludzie poskładali,
By się modlili lub rozweselali;
W kościele, w boju, wśród pola i w domu,
Jak trzeba komu.
A Bóg, co pragnie szczęścia prawdziwego,
Zawsze i wszędzie dla ludu Swojego,
Rad słucha z nieba, gdy tu wdzięcznie śpiewa
Chłop albo dziewa.
A więc gdy pójdziesz, bracie, do świątyni,
Niech duch twój pieśnią modlitwę uczyni,
Niech zjednoczone całej rzeszy głosy,
Biją w niebiosy.
A gdy pracujesz, u siana lub żniwa,
W sadzie, w stodole, w lesie, u przędziwa,
Śpiewaj, dziewczyno, matek twoich wzorem
W dzień i wieczorem.
Pieśń o Jasieńku czas ci skróci mile,
Przy pieśni płyną łacniej znojne chwile,
Głos twój srebrzysty niech echo w dal niesie
W polu i w lesie.
Jeśli, mateńko, nad kołyską siądziesz
I skarb najmilszy do snu tulić będziesz,
Niech go pieśń słodka ukołysze we śnie,
By kochał pieśnie.
A gdy mołojcze, podkręciwszy wąsów,
Skrzeszesz podkówką ognia podczas pląsów,
Za każdym razem, gdy nawrócisz w koło
Grzmij pieśń wesoło.
Lecz, gdy dziewczyno, dostrzeżesz w młodzianie,
Że jego duszy nie wzrusza śpiewanie,
Mów mu, że — cymbał, prostemi słowami
Nad cymbałami.

KAPELA

Bajka Laskowskiego.

Powiem państwu bajeczkę, jakich zresztą wiele...
Chciały raz instrumenty wytworzyć kapelę.
Znalazła się batuta, lecz przy pierwszej nucie:
"Ten klarnet do niczego!" szepnął flet batucie.
Podobnie, choć z tłumikiem i w większym sekrecie,
Mruknął po chwili klarnet na ucho o flecie.
Potem baś ironicznie wyrzekł o puzonie;
Puzon mówił o basach, że chybiają w tonie;
Pierwsze skrzypce o drugich, te zaś, pragnąc przypiec,
Osmarwoały łojem smyczek pierwszych skrzypiec.
Potem obój o różku różne plamy zwierzył,
Blachy w bęben, a bęben na blachy uderzył!
Tak, że w końcu batuta na pulpicie wsparta
Orzekła: że kapela cała djabła warta!
Takimi instrumenty są częstokroć ludzie...
Wytwarzają kapelę i topią się w brudzie;
Ten tego, ów tamtego czezrnidłem obdziela,
Aż wreszcie z samych łotrów składa się kapela!
I batuta — ideał musi przyznać z płaczem,
Że choć są instrumenty, zagrać niema na czem!

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

- Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i począt. netto (100) 3.00
- Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. netto (96) 1.50
- Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych netto (97) 1.40
- Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a netto (106) 75
- Szkoła na Klarnet A.B.C. lub E.S. z rysunkami netto (107) 75
- Szkola na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z kl. netto (108) 75
- Szkoła na Koncertinę i Bandonium netto (117) 75
- Szkoła na Skrzypce dla samouków 7x11 netto (118) 1.50

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

- Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. netto (200) 75
- Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. netto (201) 75
- Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. netto (202) 75
- Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. netto (203) 75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

- Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota net (210) 30
- Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka net (218) 40
- Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży (233) 40
- Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych (233) 30
- Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut.(lub starszych) netto (285) 75
- Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych)netto (286) 75
- Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal.netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

- Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop (580) 20
- Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar (536) 20
- Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop.(582) 20
- Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop. (317) 25
- Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten. (307) 20
- Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop. (314) 10
- Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr.(316) 20
- Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas (478) 20
- Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas (474) 40
- Krakowiak. "Halko miła, tyś pobożna." Bas (476) 30
- Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar. (544) 30
- Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas (482) 30
- Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar. (537) 30
- Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten. (574) 20
- Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar.(558) 20
- Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar. (542) 20
- Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt (322) 20
- Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle czki ma" Bar.(300) 20
- Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt (450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

- Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie" (728) 30
- Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa"(696) 30
- Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz (770) 40
- Duet żabi. "I czego proszę żabom brak? (754) 20
- Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna. 2. Wrzesińskie Dzieci (708) 20
- Dwaj Palacze Falek. "Zaledwo rano zdążę wstać." (736) 20
- Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe) (758) 30
- Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie" (678) 40
- Kochajmy sie. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy"(790) 30
- Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości" (748) 40
- Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków" (681) 20
- Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę" (716) 40
- Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła" (660) 50
- Rota. M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza (760) 10
- Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną" (670) 50
- Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas (698) 60
- Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam." (780) 30
- Wesola Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło." (796) 30
- W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy" (900) 30
- Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata" (665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

- Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. z. 1 netto (960) 75
- Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. z. 1 netto (961) 75
- Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" net (908) 25
- Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu net (922) 05
- Krakowianka. "Jestem Krakowianka" net (912) 10
- Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" net (956) 20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

- Chór żołnierzy z opery "Faust," part. i gł. net (1152) 1.00
- Cztery Powinszowania dla księży net (1068) 10
- Cztery Utwory, popularnych pieśni net (1007) 10
- Kantata ku czci H. Siekiewicza net (1133) 50
- Marsz załobny Chopina, fort. i 12 głosów netto (1005) 90
- Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" net (1127) 20
- Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" p. i gł. net (1156) 2.25
- Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella (1057) 10
- Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" net (1002) 10
- Przebudzenie Zakochanego, Walc net (1121) 20
- Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem" (1118) 10
- Sextet z "Lucyi di Lamermoor" solo i chór net (1014) 30
- Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella net (1054) 25
- Wiazanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-9-60-1-2) i (1163) 1.20
- Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella netto (1170) 75

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

- Chór żołnierzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. netto (1480) 1.80
- Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. netto (1324) 45
- Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella net (1295) 1.40
- "Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" net (1339) 10
- Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni) netto (1490) 60
- Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella (1328) 45
- Marsz załobny Chopina. 12 gł. i part. fort. net (1210) 90
- Marsz żałobny. "Spocznie na wieki." net (1206) 20
- Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach" (1326) 40
- Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle," z akomp. netto (1488) 2.25
- Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. netto (1390) 1.50
- Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego netto (1364) 10
- Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net (1338) 1.30
- Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort. net (1208) 1.20
- Rok mój rok szczęścia. K. Garbusińskiego net (1300) [illegible]
- Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego nett (1302) [illegible]
- Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór netto (1315) 10
- Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło" net (1489) 10
- Wybór (19) Kwartetów, pol. i obce komp. netto (1460) 1.20

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

- Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr. (1520) 20
- Do Ciebie Boże. Pieśń Poślubna. Sop. Tenor lub Bar.(1590) 20
- Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze (1542) 40
- Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn (1512) 30
- Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred. (1506) 20
- Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar. (1544) 20
- Przyjmij Boże. Pieśń Poślubna, Sop. lub Ten. (1594) 20
- Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran (1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

- Dwie Pieśni. 1. Stabat Mater. 2. Pieśń do M. B. (1630) 10
- Dwie Pieśni. 1. Z pokorą. 2. Modlitwa na 3 głosy (1730) 10
- Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.)(1666) 40
- Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani" (1660) 20
- Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten. (1680) 30
- Święta noc. "Cicha noc, święta noc" (1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

- Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. netto (1883) 2.00
- O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd (1790) 50
- Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem (1792) 25
- Śpiewnik Łaciński na wszystkie niedziele w roku (1879) 60
- Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 gł. (28 pieśni) W. netto (2060) 75
- Sto Preludyi w formie szkoły na organy netto (2500) 3.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

- Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net (2112) 40
- Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
- Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

- Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net (2142) 60
- Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
- Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. net (2146) 60
- Missa (Op. 44). Pro Defunctis net (2150) 40
- Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego net (2130) 40
- Msza Polska (Op. 50). żałobna net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

- Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella net (2160) 80
- Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

- Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli net (2260) 1.00
- Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid. net (2263) 1.00
- Missa (Op. 42). In hon. St. Stanisłai Ep. et Mart. net (2268) 40
- Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net (2266) 2.40
- Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
- Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski net (2268) 20
- Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. net (2268) 50
- Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. net (2269) 50
- Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. net (2256) 40
- Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2257) 20
- Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2254) 20
- Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

- Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego net (2292) 1.0
- Missa (Op. 12). Prima qudr. (bez Gloria). K. Gar. net (2296) 25
- Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł. net (2329) 40
- Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net (2300) 1.00
- Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
- Msza (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi. K. G. net (2298) 25

—o—

SZKOŁA NA FORTEPIAN A. B. C. (Elementarna). Napisana przez **A. Różyckiego Op. 50** (najlepsza dla kształcących się organistów), zalecona przez Warsz. Kons. Muz. dla samouków, dzieci lub starszych, bez nauczyciela (w braku Polaka). Przy wielkiej ilości ćwiczeń i wprawek, szkoła ta mieści w sobie wiele utworów, polskich melodji, krakowiaków, polonezów, walczyków, polek, pieśni nabożnych, świeckich i t. d., ogółem 160 numerów, 82 stronic, co przedstawia wartość (licząc choćby po 5c za numer) $8.00. Rozmiar 11x14. Cena dawniejsza tej szkoły $4.00, obecnie zniżona na $3.10 z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. **2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.**

Większy wybór nut, w katalogach naszego Wyd. Muz.
WYDAWNICTWO MUZ. I KSIĘGARNIA, B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. 1 Dodatkami Muzycz.

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA
w cenie przedwojennej

Adam Mickiewicz. Życiorys naszego wieszcza i poety — 15
Album Królów. Portrety wszystkich Królów Polskich — 40
Amalunga, czyli Córa Puszcz, w Ameryce Północnej — 15
Antek Socha, młody wojak. Powiastka historyczna — 15
Anioł Miłosierdzia, napisała Helena Staś — 10
Antoś z Skalina, czyli cnota nagrodzona, zbrodnia ukarana — 10
Aptekarz Polski, czyli zbiór najużywańszych nazw łacińskich — 25
Arcydzieło organisty, powieść Józefa Dzierzkowskiego — 15
Atlas do Dziejów Polski, z 10-ma mapami — 30
Bajeczka o Kominiarczyku. Napisał Mark Twain — 5
Bajki i Powiastki Ludowe o Strachach, opowiadanie — 10
Balon Tajemniczy. Piękna powiastka z ryciną — 10
Bartek Łatka, czyli jak żyd zrobił po śmierci testament — 5
Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie, z 8 rycinami — 10
Basia. Powiastka dla dzieci przez Włochnę — 5
"Ben-Hur." Z czasów Jezusa Chrystusa, z 120 ilustracjami — 2.00
Bez Pana. Powieść historyczne z XI wieku — 50
Bezsenna Noc, przez Samuela Clemens (Mark Twain) — 5
Bez Szczęścia. Nowela M. D. Chamskiego — 15
Biblioteczka dla pilnych dzieci, zaw. krótkie powiastki — 35
Bitwa pod Kobylanką, dnia 6 maja 1864 r. — 5
Bitwa pod Raszynem. Powieść historyczna z ilustracjami — 30
Bolesław, czyli Dalszy Ciąg Genowefy, nap. Ks. Osmański — 30
Błogosławieństwo duchowne domu, Ewangelja św. Jana — 10
Bosy Pan. Powiastki bardzo zajmujące — 5
Boża Męka pod Ławą, opowieść górnoszląska — 10
Boża Opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku — 35
Chata Wuja Tomasza, obraz z życia niewolników ameryk. — 15
Chłopi Bohaterzy, powieść z czasów Kościuszki — 10
Choroby świń, czyli rady, wskazówki i wnioski dla hodowcy — 20
Córka Staremberga, powieść historyczna z oblęż. Wiednia — 15
Cudowny Lekarz, powiastka wielkanocna przez ks. Schmidta — 15
Ćwiczenia łacińskie dla klasy 1szej, 74 stronic — 25
Cyganka z Gór Święto-Krzyskich, czyli porwane dziecko — 10
Czytania Majowe o cnotach Maryi przez O. Prokopa — 35
Czas to Pieniądz. Powieść dla młodzieży — 25
Czasy Kościuszkowskie, historyczny obrazek dla młodzieży — 20
Czarny Piotr, z przygód Szerloka Holmesa (Conan Doyle) — 10
Djabeł w domu, powieść, napisał A. Winiarski — 10
Dobry Syn, bardzo zajmująca bajka z przed lat tysiąca — 15
Dolina Almeryi, czyli dobrotliwość Boska — 25
Droga Krzyżowa w 14 stacjach, oraz Passya — 10
Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant — 10
Dwanaście ogólnych praw wszechświata, nap. ks. Adamski — 15
Dwie Msze i nieszpory po polsku — 5
Dwie Nowelki, przez Elizę Orzeszkową — 15
Dwie Pieśni: 1. Do M. B. Róż. św. 2. O M. B. Gietrzwałdz. — 5
Dwie Wioski i szkodliwe leki, powiastki z życia ludu — 5
Dzieje Narodu Polskiego, ozdobione 78 obrazkami — 35
Dzieci poznańskie — 5
Dzieje Święte w krótkości opowiedziane p. ks. I. Schustera — 25
Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki i opowiadania — 1.50
Dzieje Starego i Nowego Testamentu — 40
Dzielny Chłopiec, pow. osnuta na tle powstania roku 1863 — 15
Dzień Piąty Sierpnia 1864 r. Rzut oka na powstanie polskie — 5
Dziesięć Miljonów Dolarów, przekład z węgierskiego — 20
Dziwne koleje życia, czyli historja o trzech derwiszach — 25
Dziwne przygody chłopa Urbana Długonosa, kilka powiastek — 15
Dziwne Przygody Lorka Szlązaka, opow. z dziejów Polski — 15
Fałszerz Pieniędzy, tajemnicze przygody Szerloka Holmesa — 20
Ferdynand, powieść z życia hrabiego hiszpańskiego — 25
Formuła, przy poświęceniu się N. Sercu Pana Jezusa — 50
Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej — 1.00
Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza — 35
Gwizdalski wójtem, powiastka napisana przez Iskierkę — 15
Historja cudownego obrazu Matki Boskiej w Rzymie — 20
Historya Krzysztofa Kolumba, z rycinami — 50
Historya św., czyli dzieje starego i nowego Testamentu — 10
Historya św., ozdobiona licznemi rycinami, J. Chociszewski — 25
Huragan, powieść historyczna w 3ch tomach — 1.75
Jak Leczyć Dzieci, gdy dziecko zachoruje — 5
Jan Kiliński, szewc warszawski — 5
Katechizm Rzymsko-Katolicki dla szkół polskich w Amer. — 10
Kilka lat z panowania Napoleona, romans — 75
Klara, czyli zwycięstwo cnoty, napisał ks. Kanonik Szmid — 25
Konfederaci Barscy na Sybirze, powieść — 25
Kopalnia srebra, powiastka — 5
Kopalnie Króla Salomona, bardzo zajmująca pow. z ilustr. — 50
Korabiowie, obrazek rodzinny z czasów Napoleona I — 25
Koronka do św. Józefa z dodatkiem litanii i modlitw — 5
Koronka o świętej Annie, Matce Najświętszej Panny — 5
Krótka historya Kościoła Katolickiego, napisał ks. Delert — 40
Krótki opis Wyspy Haiti — 5
Krótki rys początku zakładu św. Kazimierza w Paryżu — 5
Krótki Katechizm dla dzieci z dodatkiem ministrantury — 5
Krótkie i praktyczne Nabożeństwo Majowe, ułażył ks. Majer — 20
Krwawa Głowa, powieść z wypadków galicyjskich w r. 1846 — 10
Krwawe Chwile, powieść historyczna z wojen kozackich — 25
Krzysztof Zegocki, czyli oswobodzenie Kościana w 17 wieku — 20
Krzyżacy, powieść historyczna H. Sienkiewicza — 1.50
Krzyż między dzikimi, czyli w krzyżu zbawienie — 10
Ksiądz Placydy, stróż Przen. Sakramentu. Powieść hist. — 10
Ksiądz Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność — 15
Księga Sybilińska. Przepowiednie — 1.00
Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej — 20
Kurpie, powieść historyczna Wójcickiego — 20
Latarnik. Opowiadanie o polskim rewolucjoniście — 10
Legendy różnych autorów dla ludu i młodzieży, str. 148 — 25
Litosław, książę miłosierny, według starej baśni — 15
List H. Sienkiewicza do redaktorów polskich pod Prusakiem — 5
Litania do Św. Józefa — 5
Litania Narodu Polskiego — 10
Losy Jacka Kozika, opowieść wiejska z pod Moskala — 15
Ludgarda, czyli skutki wychowania opartego na religii — 75
Ludzie leśni i wieszcze dzieci, przez Fr. Waligórskiego — 5
Malagrida i Pombal, czyli ofiara nienawiści ku Jezuitom — 20
Maciek w powstaniu, powiastka z powstania 1863 roku — 15
Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 rycinami — 25
Modlitwa nabożna do Pana Jezusa i 10 pieśni — 20
Modlitwy Odpustowe i Koronki do Serca Jezusowego — 5
Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności — 25
Mowy Patrjotyczne przy odsłonięciu pomnika Kościuszki — 15
Nabożeństwo do św. Józefa, Oblubieńca N. P. Maryi — 15
Nad Przepaścią, nowela Maksymiliana Ringa — 15
Na rok Grunwaldzki. St. Osada — 50
Nad Wartą, powieść z dawniejszych stosunków pruskich — 15
Na Granicy, nowela przez M. Reichenbacha — 15
Na innym pociągu, zbiór powiastek i bajek — 10
Nasza Odyssea, w 1865 roku. Szkic z letnich wycieczek — 20
Nawiedzania Najświętszego Sakramentu i N. P. N. M. P. — 30
Niebezpieczna Cnota, czyli straszliwy los imigranta — 20
Nieszpory łacińskie na wszystkie uroczystości kościelne — 20
Nowenna do św. Józefa, z dodatkiem Litanii i Modlitw — 10
Nowenny do Najświętszej Panny (na cały rok) — 10
Nowy Dzwon. Pismo europejskie — 5
Obowiązki i Rady do życia chrześcijańskiego — 5
Obraz św. Barbary, powieść hist. z dziejów kozaczyzny — 15
O Chmielu. Poradnik dla chcących hodować chmiel — 15
O Emigracji, a w szczególności o Emigracji Polskiej — 15
O Królowej Wandzie i jej zgonie ofiarnym — 10
O Księciu Dymitrze i Hryciu Rusinie — 15
O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów — 50
O Maćku Junaku i gromadzie z organistą na czele — 5
Opactwo Carrow (z angielskiego), w dwóch tomach — 1.50
Opowiadania dla młodzieży, z francuskiego, dla dziatwy — 20
Opatrzność Boska czuwa, czyli niewola u Maurów — 30
Opowiadania i Anegdoty. Zbiór ciekawych utworów — 5
Opowiadania i humoreski Marka Twaina — 5
Osiem nocy (z tysiąc nocy i jednej) — 10
Ostatnia wola, pouczająca powieść z życia ludu górskiego — 20
Ostatni z rodu, szkic powieściowy na tle hsitorycznem — 50
Orfeusz. Zbiór kwartetów na chóry męskie — 50
O Słowiku i Kierz Róży — 25
O Strasznym Zbóju, powiastka ze zdarzeń prawdziwych — 10
O wodzie, uczony wykład — śmiechu do rozpuku — 5
Pan Redaktor w zalotach, humoreska uwieńczona nagrodą — 15
Piekło, czyli Katownie Więzienia Piekielnego, z obrazkami — 15
Pięć pieśni o Panu Jezusie i do Najśw. Maryi Pannie — 15
Piękna historya o cierpliwej Helenie, córce króla Antoniusza — 15
Piękna niewolnica haremu, o Fatymie i dzielnym młodzieńcu — 10
Piękne przykłady z Historji Polskiej — 50
Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości — 10
Piotr Karaś, z prostego rybaka szlachcic i pan wielmożny — 15
Po Barze, czyli Tom I. "Tułaczów" — 50
Podręcznik dla urządzających obchody narodowe — 50
Podręcznik Geografii Ojczystej, 50 rycin i 8 mapek geogr. — 50
Poezye, wiersze i deklamacje Zahajkiewicza — 20
Polacy w New Yorku, pamiątka miła dla Polaka — 25
Pomsta Boża nad nieprzyjaciółmi Kościoła św. — 15
Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego — 10
Powieści o Najśw. Maryi Pannie — 20
Powrót z wojaczki, pow. z czasów powstania Kościuszki — 15
Poznaj siebie samego. Koniecznie każdy przeczytać powinien — 20
Prawomocność Unji Lubelskiej. Na czasie — 25
Prawa i Reguły dla pragnących zostać obywatelami St. Zj. — 10
Prawdziwe zdarzenie. Opowiadanie przez Wandę — 10
Prawa kościelne, czyli ustawy o zarządzaniu kościołów — 25
Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta, opr. W. Karłowski — 5
Przygody Maćka i jego przodków w wojnie z Tatarami — 10
Rady i wskazówki fizjognomiczne, dla pomiania ludzi — 5
Reineke-Lis. Poemat satyryczny Goethego w 12 pieśniach — 30
Różne Pieśni. 11 pieśni o Najśw. Pannie Maryi — 10
Rycerz Błękitny i Moja Pieszczotka, powieść historyczna — 25
Rycerze z Blaniku, ciekawe opowiadanie — 10
Sąsiedztwo wężów i jako Pan Zagłoba o grzybach rozważał — 5
Sejm Pijacki, czyli wyrok potępienia gorzałce — 10
Skarbiec Wynalazków i praktycznych przepisów, 2600 rad — 2.00
Skazaniec z Granady, czyli niewinnie uwięziony, powieść — 20
Śniegotka, powiastka dla młodzieży, według starej baśni — 15
Sokolstwo Polskie w Ameryce. St. Osada — 25
Somo-Sierra, opowiadanie historyczne przez Gąsiorowskiego — 5
Śpiący Biały Orzeł, czyli proroctwo starego pustelnika — 20
Spirytologia, czyli nauka o wywoływaniu duchów — 10
Spis wyrazów używanych w ćwiczeniach łacińskich — 25
Sposób odwiedzania Najświętszego Sakramentu — 5
Sprawa Polska. St. Osada. Dzieło poważniejsze — 50
Starogrodzka kapela, czyli pocieszycielem Opatrzność nie opuści — 30
Stowarzyszenie Rodzin Chrześcijańskich ku czci św. Rodziny — 5
Świat Roślinny. Praca polecona do druku przez konkurs — 5
Szaławiła, powieść staro-szlachecka przez B. Bolesławitę — 40
Szukaj, a znajdziesz! 64 bardzo ciekawy h zagadek obrazk. — 10
Tadeusz Kościuszko. napisał Teodor Żychliński — 15
Tajemnica Spowiedzi. powiastka moralna — 15
Tajemnica chaty wiejskiej, powieść przez K. Tuczyńskiego — 30
Tajemnice Różańca św. na kartkach (pęczek, 15 tajemnic) — 10
Tajemnice Żywego Różańca św. (broszura lub w paczkach) — 10
Tajemnicze morderstwo w dolinie Boscombe — 10
Talizman, powieść flamandzka, bardzo ciekawa — 50
Tereas wspomnienie z Niemiec, 64 str. dużego formatu — 20
The 12th day of September, 1883, is the 200th anniversary — 10
Trzeci Rozbiór Polski, nap. prof. Ign. Machnikowski — 5
Trzydzieści pieśni i piosnek dla rzemieślników — 10
Trzy Nowenny do Najśw. Serca Pana Jezusa — 10
Trzy prześliczne i bardzo skuteczne modlitwy przy umier. — 10
Tydzień prawdy, humoreska, napisał Józ. Wojcki — 5
Tyfus. Opowiadanie o uciekającym rewolucjoniście — 5
Tysiąc Nocy i Jedna powieści arabskich, w 12 tomach — 3.00

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania.

ECHO MUZYCZNE. 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY PO 25c OD WIERSZA.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojła.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa ženytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nediły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty że mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chlopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechalo trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zelenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poly dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer